

Iracki autorytet domaga się kryminalizacji rozmów z Izraelem

1 maja 2022

Czołowy polityczny i duchowy lider irackich szyitów, Muktada as-Sadr, zapowiedział przedłożenie tamtejszemu parlamentowi projektu ustawy zakazującego rozmów o normalizacji stosunków z Izraelem. To odpowiedź na stałe zacieśnianie relacji pomiędzy państwem żydowskim a arabskimi monarchiami Zatoki Perskiej.

Jednym z ostatnich głośnych wydarzeń w czasie prezydentury Donalda Trumpa było podpisanie tak zwanych porozumień Abrahamowych. Amerykański przywódca jesienią 2020 roku doprowadził więc do normalizacji i nawiązania relacji dyplomatycznych Izraela z Bahrajnem, Marokiem, Sudanem i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi.

Kilka miesięcy temu w irackim Regionie Kurdystanu odbyła się konferencja poświęcona relacjom arabsko-izraelskim. Ponad 300 osób z całego kraju, bez względu na podziały wewnątrz islamu, opowiedziało się za przystąpieniem Iraku do wspomnianego porozumienia.

Podobne propozycje nie podobają się jednak największemu ugrupowaniu w parlamencie Iraku, czyli Ruchowi Sadrystowskiemu. Jego lider zapowiada więc złożenie odpowiedniego projektu ustawy, który przewidywałby kryminalizację rozmów normalizacyjnych z Izraelem, a także regulowałby kwestię jakichkolwiek kontaktów z „bytem syjonistycznym”.

As-Sadr podkreślił, że kierowane przez niego ugrupowanie ponownie włączyło się w proces wyborczy, właśnie z powodu nawiązania relacji z Izraelem przez państwa arabskie. Krytykuje on bowiem „izraelskie ambicje zdominowania Iraku”.

Wspomniana konferencja w Kurdystanie, zorganizowana we wrześniu zeszłego roku, wywołała spore kontrowersje. Sadryści wzywali rząd do aresztowania jej uczestników, zaś iracki premier Mustafa al-Kadhimi nazwał ją nielegalną, przypominając o konstytucyjnych zapisach wykluczających nawiązywanie stosunków z Izraelem.

Na podstawie: Rudaw.net/english

Źródło: Autonom.pl